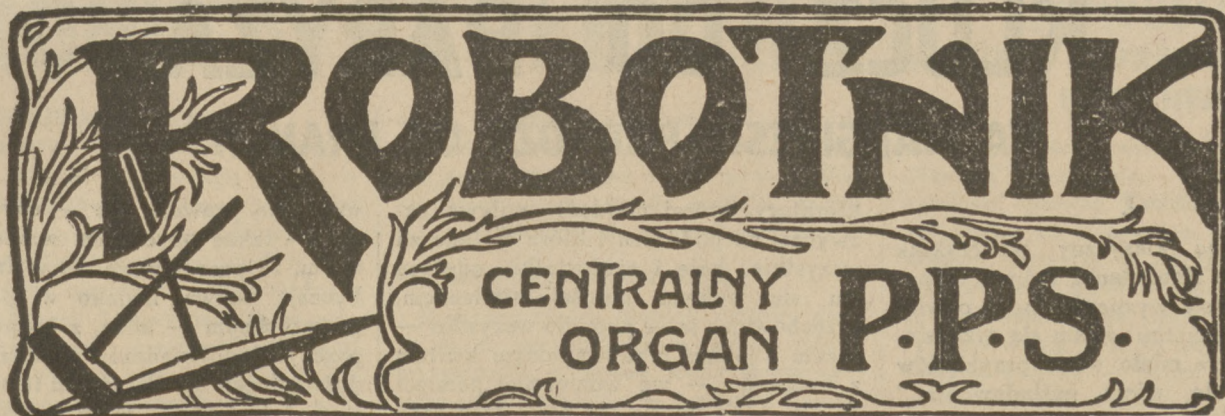


**NIECH ZYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.  
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 12 do 2-iej  
Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem



**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**NIECH ZYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7  
REDAKCJA - tel. 711-71  
DYREKCJA - tel. 720-13.  
ADMINISTRACJA - tel. 313-33.  
DRUKARNIA - tel. 773-43.  
KONTO CZEKOWE w P. K. O 175  
CENA NUMERU 20 GROSZY

**C. K. W.**

Dziś o godz. 4 po poł. w lokalu Z. P. P. S. odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego.

**125 DZIECI  
WYRZUCONO ZE SZKOŁY.**

**JAK WYGLĄDA  
„POWSZECHNE NAUCZANIE“?**

Na początku roku szkolnego uczniowie szkoły powszechnej Nr. 162 zgłosili się do swej dawnej szkoły, przy ul. Ogrodowej 69.  
Tam im oświadczone, że szkoła jest zajęta przez inną grupę, lecz że zostaną przydzieleni do trzech innych szkół.

Mała grupka uczniów została rzeczywiście przyjęta, chociaż z wielkimi trudnościami, lecz 125 dzieci, skierowanych do szkoły przy ul. Ptasiej 3, przyjętych nie zostało.

Oświadczone im, że niema miejsca, że kierownictwo szkoły nic w tej sprawie zrobić nie może. Dzieci poszły na bruk. Wśród tych uczniów, przeniesionych „w stan nieczynny” znajduje się 19 uczniów 4-iej klasy, 60 — 3-iej i 42 — 2-iej. Tak wygląda w stolicy „obowiązek” powszechnego nauczania.

**„DZIEŃ MŁODZIEŻY  
KOMUNISTYCZNEJ“  
1 OSOBA ZABITA**

W związku z zapowiedzianym na wczoraj „Dniem młodzieży komunistycznej”, komunistki starały się zorganizować pochody, szczególnie w dzielnicach żydowskich. Około godz. 10 przy zbiegu ul. Smoczej i Niskiej komunistki w liczbie około 150 osób zamierzali zorganizować pochód. W tym czasie nadjechał patrol policyjny, otoczył manifestantów z dwóch stron i rozprężył. W czasie rozpraszania tłumu padł strzał. Kula ugodziła w klatkę piersiową na wylot 9-letnią Jadwigę Zawisłakównę, uczennicę szkoły powszechnej, która z 70-letnią babką powracała z kościoła.

Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził śmierć dziecka. Zwłoki przewieziono do prosektorjum. Z grupy manifestantów policja aresztowała 4 uczestników.

W południe przy zbiegu ul. Leszna i Żelaznej zebrała się grupa złożona z około 100 komunistów. Jeden z nich, będąc podtrzymywany przez kolegów zaczął przemawiać do zgromadzonych. Przechodzący w tym momencie przed policjantem wy dobył szablę. Gdy zebrani stali opór, wystrzelił z rewolweru w górę, poczem zatrzymał jednego z uczestników. Gdy policjant szedł z aresztowanym ul. Leszno, zebrała się grupa komunistów, usiłując odbić prowadzonego. Policjant znowu dał strzał w górę, poczem atakujący rozprężyli się. Na odgłos strzałów nadbiegło kilku policjantów, którzy przeprowadzili aresztowanego do urzędu śledczego.

**TROJE DZIECI ZGINĘŁO  
W PŁOMIENIACH**

Łódź, 6 września. (PAT.). W miasteczku Żelów, pow. sieradzkiego, wybuchł pożar w niewielkim domku, zamieszkałym przez rodzinę, składającą się z małżeństwa i trojga nieletnich dzieci. Pożar powstał późnym wieczorem, gdy dzieci spały, a rodziców nie było w domu. Nim straż ogniowa przybyła na miejsce, domek stanął cały w płomieniach. Troje dzieci poniosło śmierć. Straż ogniowej udało się tylko pożar zlokalizować. Matkę w stanie silnego rozstroju nerwowego i ojca, który doznał ataku sercowego, przewieziono do szpitala. Tragedia sprawiła w okolicy duże wrażenie.

**Rada Naczelna P. P. S.**

**Drugi dzień obrad**

W sobotę wieczorem zakończona została dyskusja nad sytuacją polityczną; przemawiali jeszcze tow. tow. K. Czapiński, L. Woliniewska, St. Garlicki, St. Dubois.

W niedzielę przed południem po końcowych przemówieniach referatów uchwalamo jednomyślnie trzy rezolucje; je dna dotyczy

położenia politycznego kraju, druga omawia bieżące hasła społeczno - gospodarcze, trzecia wreszcie

katastrofę szkolną. Teksty uchwał podamy w jutrzejszym numerze „Robotnika”.

Z kolei Rada Naczelna przystąpiła do wyborów Centralnego Komitetu Wykonawczego; powołano do jego składu tow. tow. T. Arciszewskiego, N. Barlickiego, A. Ciołkosza, K. Czapińskiego, J. Kwapińskiego, D. Kłuszyńską, A. Kuryłowicza, H. Libermana, M. Niedziałkowskiego, K. Pużaka, A. Szczerkowskiego, Z. Zarembe i Z. Żuławskiego.

Na stanowisko redaktora naczelnego „Robotnika” powołano tow. M. Niedziałkowskiego, delegację P. P. S. do Egzeczywy Międzynarodówki Socjalistycznej będą stanowili tow. tow. H. Liberman i M. Niedziałkowski.

Po wyborach tow. B. Ziemięcki złożył sprawozdanie z przebiegu obrad Konferencji Samorządowej. Rozpatrzone na końcu dwa wolne wnioski.

O godz. 3 m. 30 przedyjm Rady w osobach tow. tow. Topinka i Ziemięckiego zamknęło posiedzenie.

**Uchwały Konferencji Samorządowej P. P. S.**

**UZNANIE DLA SAMORZĄDÓW SOCJALISTYCZNYCH**

Konferencja Samorządowa P. P. S. wyraża pełne uznanie wszystkim SOCJA-

LISTYCZNYM SAMORZĄDOM Z M- GISTRATEM ŁODZI NA CZELE ZA

ICH DZIAŁALNOŚĆ, ZGODNĄ Z INTERESAMI KLASY ROBOTNICZEJ.

**PRZECIWKO RZĄDOM KOMISARSKIM**

Konferencja Samorządowa P. P. S. stwierdza, że mianowanie i utrzymanie komisarzy Rządowych w Samorządach

jest BEZPRAWIEM — i że za ich działalność, oraz za wszelkie obciążenia finansowe majątku miejskiego przez ko-

misarzów — ODPOWIEDZIALNOŚĆ BĘDZIE PONOSIŁ RZĄD, A NIE SAMORZĄDY.

**W SPRAWIE POLITYKI FINANSOWEJ RZĄDU**

Zjazd wykazuje SZKODLIWE ZARZĄDZENIA RZĄDU, który z jednej strony ZMNIEJSZA DOCHODOWOŚĆ SAMORZĄDÓW przez kasowanie podatków: szpitalnego, opłat od ruchu automobili-

wego i opłat na urządzenie chodników, a jednocześnie ciężary, które dotychczas ponosił sam, PRZERZUCA NA BARKI SAMORZĄDU, jako to: dopłata do kwater wojskowych i nauczycieli.

Deficyt zaś, wytworzony przez powyżej wzmiankowane zarządzenie, Rząd nakazuje samorządom pokryć PRZEZ OSZCZĘDZANIE NA PŁACACH PRACOWNIKÓW.

**W SPRAWIE CENZUSU NAUKOWEGO DLA CZŁONKÓW MAGISTRATU**

Konferencja Samorządowa P. P. S. uważa, iż wprowadzenie do projektowanej ustawy Samorządowej ograniczenia w postaci ŻĄDANIA CENZUSU NAU-

KOWEGO DLA CZŁONKÓW MAGISTRATÓW jest niedopuszczalne i szkodliwe, ponieważ uniemożliwia na przyszłość udział przedstawicieli klasy ro-

botniczej w wykonawczych władzach samorządowych a tem samym urągającemu o ustroju demokratycznym.

**Po odrzuceniu „Anschlusu“**

**NACJONALIŚCI PRZECIW CURTIUSOWI**

Berlin, 6 września. (PAT.). Stronnictwa nacjonalistyczne w dalszym ciągu prowadzą ostrą kampanię przeciwko ministrowi Curtiusowi, domagając się stanowczo jego ustąpienia. „Lokal Anzeiger” przypomina kanclerzowi Brueningowi słowa wypowiedziane 22 marca na kongresie przedstawicieli przemysłu i finansów, iż Niemcy i Austria zdecydowane są pójść do końca drogą, którą

oba te państwa uznały za słuszną. Zarzuty przeciwko Curtiusowi sprowadzają się m. in. do tego, że przemówienie kapitulacyjne w Genewie wygłosił on przed ogłoszeniem orzeczenia trybunału haskiego. Niektóre dzienniki domagają się, aby dyskusja nie dotyczyła tylko osoby min. Curtiusa, lecz żeby cały rząd wyciągnął konsekwencje z porażki w Genewie.

Berlin, 6 września. (PAT.). Prasa nacjonalistyczna pisze, iż Laval i Briand m'eli rozmyślnie opóźnić swój przyjazd do Genewy, aby stanąć w Lidze Narodów, jako zwycięzcy. Przyjazd ministrów francuskich do Genewy ma na celu również ustalić szczegóły rewizyty francuskiej w Berlinie.

**RADA LIGI NARODÓW ZATWIERDZI ORZECZENIE TRYBUNAŁU**

Genewa, 6 września. (PAT.). Rada Lig' Narodów na jutrzejszym posiedzeniu zajmie się sprawą unji celnej austro-niemieckiej. Uchwała Rady będzie jednocześnie formalnym zakończeniem tej sprawy, którą Liga Narodów zajęła się

w maju r. b. Prawdopodobnie Rada Lig' ograniczy się do przyjęcia do wiadomości orzeczenia trybunału haskiego. Dyskusja nad unją celną na posiedzeniu Rady Lig' będzie miała ówniec charakter formalny ze względu na to, że na posiedzeniu komitetu paneuropejskiego

Schober i Curtius złożyli już deklarację o wyrzeczeniu się unji. Nie brak jednak tendencji, ażeby dyskusję na jutrzejszym posiedzeniu Rady Lig' rozszerzyć w kierunku zaakcentowania porażki niemieckiej.

**Groźba strajku górników w Belgii**

Bruksela, 6 września. (PAT.). Panuje tu niezwykle zdenerwowanie, spowodowane incydentem, jaki wydarzył się na posiedzeniu przedstawicieli kopalń i związków górniczych. Deputowany socjalistyczny, Delattre, zarzucił przedstawicielom kopalń, iż dla swych wywodów używają stronnich statystyk, niekorzystnych dla górników. Na słowa te delegaci właścicieli kopalń opuścili demonstracyjnie zebranie. Przedstawiciele związków obwieścili, iż wobec wytworzonej sytuacji, górnicy belgijscy przystąpią do strajku. Strajk ten objął-

by przypuszczalnie 150.000 górników. Bruksela, 6 września. (PAT.). Na wiadomość o incydencie, na zebraniu przedstawicieli kopalń i związków w Brukseli, w całej Belgii zostały opublikowane afisze o referendum, gdzie górnicy mają wyrazić głosowaniem, czy przystąpić do strajku, czy też nie. Donoszą z Mons, iż w okręgu tym 74% głosów padnie za przystąpieniem do strajku. Głównym powodem zatargu jest próba właścicieli kopalń zmniejszenia o 2½% dotychczasowych zarobków, co się spotkało z żywym protestem zwią-

ków górniczych. Niebezpieczeństwo, jakie wynikłoby z ogólnego strajku górniczego, skłoniło rząd do pośrednictwa między dwiema stronami. Jak donoszą, w ostatniej chwili w gabinecie premiera odbyła się konferencja między przedstawicielami właścicieli kopalń Rolsinem i Renkinem, w wyniku której ogłoszono, że zniżka płac o 2½% nie będzie zastosowana wobec nieprzyjęcia jej przez górników. Tak więc w zasadzie spodziewane jest, iż do strajku, który miał się rozpocząć 7 września, może nie dojść.

**ROBOTNICZY DRZEWNICY STRAJKUJĄ**

Bruksela, 6 września. (PAT.). W przemyśle drzewnym, naskutek groźby

obniżenia płac o 15 centimów na godz., wybuchł strajk. W Brukseli przystąpi-

li do strajku robotnicy - 15 przedsiębiorstw drzewnych.

**BUNT MARYNARZY  
W CHILI**

Santiago de Chili, 6 września. (PAT.). Kongres, w celu ostatecznego stłumienia buntu marynarzy, wydał szereg zarządzeń nadzwyczajnych, upoważniając władze do aresztowania przywódców ruchu. W akcji przeciwko zbuntowanym okrętom wzięły udział aeroplany. Po bitwie, która się rozegrała pomiędzy powstańcami a wojskami rządowymi pod Talcahuano, wojska powstańcze, częściowo rozbite, cofnęły się i dwa okręty poddały się. W kołach rządowych uważają, że po porażce, jakiej doznałi powstańcy, bunt zostanie wkrótce ostatecznie stłumiony.

Santiago de Chili, 6 września. (PAT.). Po rozbięciu rokowań pomiędzy rządem a powstańcami w sprawie poddania się, okręty wojenne, znajdujące się w porcie Coquimbo, odpłynęły na północ. We dług niesprawdzonych pogłosek, podczas bitwy morskiej pod Talcahuano zginęło około 500 zabitych.

**WALKI W HISPANII**

Barcelona, 6 września. (PAT.). Policja była zmuszona do użycia broni, rozpraszając manifestantów przed dziennikiem „Vanguardia”, który zarzucił prezydentowi Macia zbyt wielką pobłażliwość w stosunku do syndykalistów. Dokonano licznych rewizji w lokalach poszczególnych związków zawodowych, przyczem przyszło do wymiany strzałów. W ciągu zamieszek, jakie miały miejsce podczas kilku ostatnich dni, 7 osób utraciło życie, 31 jest rannych, w tem 3 ciężko.

**NIEMIECCY FASZYŚCI  
SZYKUJĄ SIĘ DO WALKI**

Berlin, 6 września. (PAT.). W Frankfurturze nad Odrą odbył się zjazd przywódców związku brandenburskiego organizacji Stahlhelmu. Przemawiał przywódca Morozowicz, który zaznaczył m. in., iż w ciągu nadchodzącej zimy czekają Stahlhelm ciężkie zadania. Dlatego też mówca kładzie specjalny nacisk na zachowanie jednolitego frontu walki wszytkich partij pravicowych. W opinii szeroki mas nie może być już mowy o rozdzielaniu od siebie pojęć Hugenberg, Hittlera, Seldtgo i Disterberga. Morozowicz miał oświadczyć, że pomiędzy kierownictwem Stahlhelmu a partją hitlerowską oraz jej oddziałami szturmo weni zawarto umowę co do zgodnego występowania w walce, gdy zajdzie tego potrzeba.

**PO OGŁOSZENIU KONSTYTUCJI  
W JUGOSŁAWII**

Białogród, 6 września. (PAT.). Cała prasa bardzo obszernie komentuje wydarczenia, związane z dniem 3 września. „Politika” stwierdza, iż artykuły konstytucji, dotyczące nowego podziału administracyjnego, posiadają wielkie znaczenie, ponieważ sankcjonują zasadę decentralizacji i dowodzą, iż nie należy się obawiać tendencji separatystycznych. Nowa konstytucja zapewnia prawo rzeszeń i zebrań, ale nie pozwala na tworzenie stowarzyszeń, opartych na zasadach regionalnych, lub religijnych. Reasumując, dziennik wyraża pogląd, iż całe życie polityczne w przyszłości będzie rozwijało się w ramach, zakreszonych przez konieczności, wypływające z jedności narodowej.

„Wreme” wita nową konstytucję w sposób entuzjastyczny jako wydarzenie, rozpoczynające nową erę w życiu politycznym Jugosławii.

Wiedeń, 6 września. (PAT.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu: Przywódcy opozycji mieli początkowo zamiar nie brać udziału w wyborach. Jednakże definitywna decyzja została odroczone, ponieważ przywódca byłej chorwackiej partji chłopskiej dr. Macek jest zdania, iż opozycja winna wziąć udział w wyborach.

Wybory mają się odbyć w ciągu października.

## MAŁY FELJETON

## ANKIETA.

Zrównanie w prawach i obowiązkach lokatorów wszystkich wzięcia w Polsce nie przestaje być przedmiotem rozmów i dyskusji w najszerszych sferach naszego społeczeństwa. Skłoniło to niżej podpisanego do rozpisania ankiety, na którą nadesłano następujące odpowiedzi:

**ADWOKAT X.:** Nowego regulaminu nie mogę inaczej nazwać, jak regulaminem samobójczym. Uchwalenie tego regulaminu jest skracaniem powrozu na własną szyję. Zarządź temr niema sposobu, albowiem trudno postawić postępowanie przy każdym kandydacie na samobójcę, żeby go pilnował. Poza tem wszystkim nawet Chrystus kazał miłować bliźniego JAK siebie samego, ale NIE WIĘCEJ, niż siebie samego.

**SEDZIA Y.:** Nigdy nie można wiedzieć, kto zostanie przestępcą kryminalnym, ale zawsze albo prawie zawsze wiadomo, kto wcześniej czy później będzie odpowiadał jako przestępca polityczny.

Dlatego właśnie pojąć nie mogę, dlaczego właśnie opozycja podnosi protest przeciwko regulaminowi.

**PROKURATOR Z.:** Regulamin nie jest jeszcze dzisiaj aktualny, ale w przyszłości — bliższej czy dalszej tego nie przesądzą — sędziowie będą mieli tysiące spraw, w których trudno będzie ustalić, do jakiej kategorii zaliczyć sprawę, do spraw politycznych czy do kryminalnych. Dlatego uważam regulamin za znaczne ułatwienie pracy sędziom i personelowi więziennemu.

**PROF. PRAWA N.:** Regulamin więzienny jest znamię epoki, w której żyjemy.

Są to czasy, kiedy liczni kryminaliści zostali politykami o pewnym zabarwieniu, a pewnych polityków odmiennego zabarwienia oskarża się o przestępstwa kryminalne.

Już może niezadługo ci, co dzisiaj są najzawziętymi przeciwnikami nowego regulaminu, staną się jego najgorliwszymi chwalcami i wykonawcami, natomiast twórcy i autorzy regulaminu będą w brody sobie pluł i kleł na czem świat stoi, że taki regulamin na własną zgubę wprowadzili.

Ultimus.

## Konkurs na utwór literacki „Dnia Młodzieży”

Klub Literacki „Niebieska Bluza” ogłasza konkurs na utwór literacki (wiersz, nowela, utwór dramatyczny i t. p.) na uroczystość „Dnia Młodzieży”.

Konkurs dostępny dla wszystkich. Utwory należy nadsyłać opatrzone godłem zawierającym kopertę z nazwiskiem, na której należy umieścić godło podpisane pod utworem. Termin nadsyłania do dn. 27 września b. r. Adres: Turowa Agencja Prasowa, Warszawa, ul. Długa 19 1-sze p. Utwory nagrodzone względnie wyróżnione zarówno jak i wynik konkursu ogłoszone zostaną przez T. A. P. W skład Sądu Konkursowego weszli tow. Andrzej Strug, Karol Irzykowski oraz z ramienia „Niebieskiej Bluzy” tow. Anieła Bełżówna, Henryk Jędrzejewski, Cezary Kraft.

## Robotnicy popierajcie swoje pismo

MARJA WOLSKA.

## DWAJ WYCHOWAWCY MŁODEGO POKOLENIA ROBOTNICZEGO TOMASZ ARCISZEWSKI I JANUSZ KORCZAK

Działalność T-wa, obejmująca dotąd liczącą dzieci nieprzewyższającą nawet tysiąca w Zakładach: Warszawskim na Czerniakowie, pod nazwą „Dom Dzieci” i w Helenowie pod Aninem osiąga obecnie 8 tysięcy. W 1928 roku przybył 3-ci Zakład: Bursa dla starszych chłopców na Żoliborzu i mnoży się z każdym rokiem liczba ognisk, kolonij i półkolonij. Od roku 1926 liczba ognisk redukuje się, wobec tego powstają świetlice przy szkołach, zwłaszcza powszechnych, umożliwiające przebywanie i naukę poza domem dzieciom w czasie szerszych masach, gdyż wpływem tym objęte są dzieci, uczęszczające do Przychodni Przeciwwzględnych, a także i rodzice należący do T-wa i tworzący Koła Rodzicielskie. Duch, w jakim wychowują się dzieci robotnicze, objęte wpływem Towarzystwa, najdoskonalej

## KLUCZ DO PARYŻA

## NA MARGINESIE PODRÓŻY DO FRANCJI

Parafrazując klasyczny wykrzyknik Jana Jakóba Rousseau'a, którym rozpoczyna on swoje wyznania, mogę powiedzieć ze smutkiem: „imam się przedsięwzięcia, które miało wiele przykładów i będzie miało wielu naśladowców...” Chcę opisać Paryż! Niewdzięczne i ryzykowne przedsięwzięcie.

Dla tych, którzy znają Paryż, żadna z zalet najdoskonalszego nawet pióra nie wyczeruje jego wizji tak doskonałej, jak ta, którą noszą w swej pamięci. Dla tych, którzy go nie znają, słowa moje będą wyszukanymi figurami szarady, do której rozwiązania nie posiadają klucza. Klucz do Paryża! Oto, co jest najważniejsze!

Nie wiem, czy odnajdują go podróżnicy „sleepingów”, których rozkładem jazdy jest kaprys, obrzęki portfela, albo obrzęka wątroba, to jedno wiem napełnionym, że leży on w dzielnicy łacińskiej w każdej studenckiej kawiarence i w każdym narożnym barze, obok koszyka białego chleba i szklanki taniego wina, czy gorzkiej, czarnej kawy, stanowiącej pierwsze śniadanie, będące nieraz także całodziennym pożywieniem a także w każdej skrynce ze starymi szpargałami, na kamiennym obmurowaniu Sekwany. Trzeba tylko obok tych książek, skrzynek i szpargałów iść po taniem, niezbyt sumentem. Bo Paryż — pomimo wszystko, — jest miastem, któremu ton nadają ludzie niezbyt syci. Rentier i jego kosztowna przyjaciółka, arystokrata francuski czy zfrancuziały panek polski, czy rumuński, syty drab od międzynarodowych afer, współczesny pirat bankowy, kolekcjoner akcyj, międzynarodowy aferzysta — cały ten „kwiat towarzystwa” o wąpliwym zapachu, żyje, niczem osobliwy gatunek roślin cieplarnianych, poza seledynową barwą koronkowych firanek, przesłaniających lustrzane szyby luksusowych hoteli-pałaców, barów i rzadka tylko i wyłącznie niemal w szczerne podnie pułki samochodu opuszcza swoje „sanctuarjum”, wyściełane zbytkiem, rozkoszą i nudą.

Tymczasem wyraz, jedną w swoim rodzaju barwę, ton specjalny, nadaje Paryżowi ulica, a ta, należy do „biedoty”. Panuje na niej, zależnie od pory dnia i dzielnicy, robotnik, wywiechany w pogoni za oblehem inteligent, student, artysta. Pola Elizejskie, uroczysta promenada mód i kosztowności mają cudowną perspektywę. O ile jednak ciekawsza jest każda z przecznicy nieskończenie długiej ulicy Rivoli, plantana uliczek dzielnicy św. Pawła, gwar placu Republiki, zaduch hal, wieczny smutek i zmęczenie pracowitych wybrzeży Sekwany! O ile bardziej paryski od tego z holu hotelu Ritz, jest zbity tłum pasażerów „metra” (kolejki podziemnej), w tunelu podziemnego dworca, ujęty w długie metalowe opłoki, zakończone pneumatyczną bramką! O ile bardziej paryski, o ile więcej mówiący nam o tem mieście, o jego bólach i radościach, jest każdy hotelik przy jednej z tych okropnych, ciasnych, odrapanych, brudnych i dusznych ulic św. Jana, Jakóba, Sebastjana, Racina, Bonapartego, Szkoły Lekarskiej Voltaira i t. d. i t. d. Może to jest brzemie

literatury, której młodość upływa zazwyczaj na poddaszu i która dlatego za wszystkie bóle i niedostatki odpłaca mu się pełnym miłości uśmiechem, przechowując je — pomimo wszystko — razem z jakimś niewykupionym kwitem z lombardu — we wdzięcznej pamięci — ale, zdaje mi się, że atmosfery tego miasta nie można „nabyć” kupując łóżko do opery za 150 franków, zdobywa się ją natomiast wraz z biletem wstępu za 7 franków — na miejsca stojące... I to tem pewniej, gdy te 7 franków były poprzednio przeznaczone na kolację... Potem — odbywszy nowicjat, można iść na miejsca siedzące, ale najpierw trzeba koniecznie trochę postać.

Cała współczesna kultura francuska wywodzi swój rodowód z takiego nowicjatu. Najwięksi jej twórcy przebyli tę drogę uciążliwą, ale, zdaje mi się, niezastąpioną, podczas której zdobyte kawałki chleba bywa dziełem wielkiego trudu lub zdumiewającej wynalazczości i kiedy obok najwyszukanych teorii filozoficznych ma się niezawodne kryterium rzeczywistości: kilka franków potrzebnych dla przeżycia dnia. Może stąd wzięła swój początek demokratyczność kultury francuskiej i zachwycająca prostota jej myśli, rozważającej z jednakowym spokojem umiarem wszystko, co kształtuje los człowieka, a więc i system filozoficzny i schodzony do napięcia obcas ostatniej pary butów i smak kochanych ust... Trzeba bowiem powszechnego szacunku dla człowieka, a ten dać może tylko prawdziwe, głębokie poczucie demokratyczne aby niczego nie pominiąć, ale wszystko podnosić na swój poziom. Taką demokracją myśli możliwa jest tylko w społeczeństwie, w którym poczucie równości i równowartościowości jest

literatury, której młodość upływa zazwyczaj na poddaszu i która dlatego za wszystkie bóle i niedostatki odpłaca mu się pełnym miłości uśmiechem, przechowując je — pomimo wszystko — razem z jakimś niewykupionym kwitem z lombardu — we wdzięcznej pamięci — ale, zdaje mi się, że atmosfery tego miasta nie można „nabyć” kupując łóżko do opery za 150 franków, zdobywa się ją natomiast wraz z biletem wstępu za 7 franków — na miejsca stojące... I to tem pewniej, gdy te 7 franków były poprzednio przeznaczone na kolację... Potem — odbywszy nowicjat, można iść na miejsca siedzące, ale najpierw trzeba koniecznie trochę postać.

## „FREDIKA” ADRESY DLA KORESPONDENCJI MIĘDZYNARODOWEJ

Wobec szeregu zapytań podajemy niniejszem adresy mężów zaufania „Frediki” t. j. organizacji mającej na celu ułatwienie wzajemnej korespondencji towarzyszy z poszczególnych państw:

Francja: C. Mercier, 195 Avenue de Bry, Le Perreux (Seine) pres de Paris.

Belgia: Fous Franssen (Toeristenbond vooz Arbeiders) Anvers.

Niemcy: W. Floezke, Berlin SW. 19, Kurstr. 32.

Austria: Dr. F. Löw, Wien VIII, Jozelfelderstr. 35.

Anglia: Edw. G. Bridges, 61, Winchester Road, London E. 4.

Holandia: D. Broekman, Volkezakstr. 43, Amsterdam. Z.

Szwecja: Evie Anderson, Borkmarterg 7, Ystad.

Czechosłowacja: L. Belina, Praha II, Biskupska 7.

Hiszpania: Walter Evert 25, Audrés Mellado, Madrid.

Ktoby chciał nawiązać korespondencję z danym krajem, winien zwrócić się pod odpowiednią ze wskazanych wyżej adresów, a wówczas otrzyma nazwisko osoby, z którą będzie mógł wymienić listy.

nie tylko prawem, ale — co ważniejsze — także obyczajem, wiadomo bowiem, że prawa pisze się w Izbie, a obyczaje ukuwa; niejako w głosowaniu powszechnem — ulica, z bezpośrednich przeżyć i doświadczeń narodu. A ileż doświadczeń ma Paryż! Iu falami szturmował do niego — w ilu nawrotach stary porządek rzeczy, ilu zmagani się trzeba było, ilu ofiar, jakiego bezmiaru krwi, aby ostatecznie ugruntuowała się w nim republika. III Republika! Zrodzona na pobojowisku Sedan — utrwalona jedynym głosem większości — skąpą w męczeńskiej krwi komunardów...

Patrzę na tłum paryski, na tych drobnych, czarniawych, nerwowych ludzi, na ulicę Paryża. Ież wspomnieć! Jakie bogactwo przeżyć!

Z książek, które mówią o Paryżu, które z niego czerpią swoją treść, można złożyć całą bibliotekę. Ale tylko nieliczne z tych książek mówią o tym Paryżu, który nie jest oznaczony gwiazdką w żadnym przewodniku podróży, ale który mimo to jest najbardziej paryski ze wszystkich Paryżów — o Paryżu nieustannej pracy twórczej i nieustannego buntu.

Pisał o nim kiedyś w „Płomieniach” Stanisław Brzozowski w ustępie, poświęconym Komunie Paryskiej, pisał Ilja Erenburg w pełnym grozy i nienawiści opowiadaniu o fajce komunarda.

\*\*\*

Gdy patrzę na smagłe, nerwowe twarze mężczyzn, na drobne, a pomimo to jakże wyraziste rysy młodych dziewcząt, robotnic, sławnych koronczarek i bielźniarek paryskich, których palce pokłóła tysiąc razy igła, a których uśmiech radości okupiony jest tysiącami dni głodu — przypominają mi się słowa Antoniego Langego, jednego z najsłynniejszych poetów poprzedniej generacji).

„Na wybrzeżu ruch się zaczyna. — Paryż się budzi. — Od czasu do czasu dzwony rozlewają się po powietrzu już to powolnym i poważnym nawoływaniem do modlitwy, już to znowu głoźnym i chrapliwym wzywaniem do roboty. — Na te dźwięki tłumy ludu budzą się ze snu; ulice roją się od bluz niebieskich, czarnych i białych; lud, jak mrowie płynie do warsztatów, do fabryk do magazynów. — Idą szybkim krokiem, kurcząc gliniane fajeczki. — Milcza, rozmowa im nie potrzebna; niedługo przemawiać do nich poczyna ogniem buchające piece i wrzająca woda napełnione kotły. — Paryż pracuje — spokojny, surowy, milczący... Ale w tem milczeniu słucha on wrzawy, myśli, która na powietrzu płynie i rwie się ku przyszłości!”

„Myśl jest wonią Paryża; każdemu dostępna, nigdy niewysychająca, nigdy nie zamierająca, nigdy niewyczerpana — pomimo twej woli i wbrew twojej woli — przenika twą istotę wszystkimi porażkami i duszy. — Jeżeli umiesz czuć i patrzeć, to cię ulica Paryża czyni silnym i wielkim. — Bo Paryż umie być ulicą!”

Wiesław Wóhnot.

\*) Antoni Lange: „Studia z literatury francuskiej” — „Dusza Paryża”.

## Echa zająć 1-Majowych w Ciechocinku PRZED SADEM

Przed Sądem Okręgowym we Włocławku dnia 2 września odbyła się rozprawa sądowa przeciw siedmiu oskarżonym (w tej liczbie czterech towarzyszy członków Zw. Zaw. Użył. Publ.) za udział w zająciach 1-go Maja w Ciechocinku w pow. Niezawskim.

Akt oskarżenia zarzucał osk. tow. Chaberskiemu z Ciechocinka, że podczas mowy 1-szo majowej na wiecu na rynku wzywał do podburzenia jednej klasy przeciw drugiej, a dalej oskarżono tow. tow. Gęsickiego, Pollaka i Michalskiego o pobicie policjanta st. przodown. Andryssa, który usiłował odebrać czerwony transparent z rzekomym napisem: „Precz z fałszywostwskim rządem Piłsudskiego” — „Precz z wojną z Sowietami!” — który to napis miał nieść osk. Biederko, oraz że osk. Mosielski i Stawiszynski z Raciążka mieli rzucić kamieniami w polioje.

Komplet sędzycy złożony był z sędziów: Sawickiego, Fromma i Czarnomskiego, oskarżał prok. Zajackowski, bronił czterech naszych towarzyszy (Chaberski, Michalski, Gęsicki i Pollak) mec. tow. Jan Dąbrowski z Warszawy. Jeden z oskarżonych przyznał się do uderzenia policjanta, a uczynił to w momencie, kiedy sędzi, z czerwony sztandar jest odbierany; stanął więc w obronie symbolu swej organizacji, a tow. Chaberski oświadczył, że słowa jego zostały przekręcone i źle podane przez policję.

Przewód sądowy głównie oparł się na zeznaniach policjantów, bo nawet świadkowie oskarżenia nie dali materiału obciążającego. Prokurator jednak domagał się surowej kary, bo 4 lat, 2 lat i po 1 roku dla oskarżonych, wywodząc, że policja winna być specjalnie chroniona.

Adwokat tow. Dąbrowski w dłuższym, rzeczowym przemówieniu wykazywał, że jedynie policja zawiniła, bo pochopnie i nie znając terenu (przed. P. P. był w Ciechocinku dopiero od 2 tygodni) wywołała zamieszanie nawet zaczęła strzelać, a protokółu spisywała nawet po 4 i 8 tygodniach od chwili zająć. Oskarżonemu Chaberskiemu należy zawdzięczać, że uspokoił tłum postrzałach, a w swem przemówieniu, powtarzając opinię bezrobotnych ostrzegając przed terrorem. Osk. Gęsicki, jeśli uderzył policjanta, to działał podniecony, jako jeden z tłumy, któremu gwałtem chciano odebrać sztandar.

Po 4 godzinnej rozprawie sąd wieczorem ogłosił wyrok: Biederko został skazany na 8 miesięcy więzienia, tow. Gęsicki na 6 miesięcy, tow. Chaberski, Pollak po 1 miesiącu, zwolnieni zostali: tow. Michalski i ob. Mosielski i Stawiszynski.

Adw. tow. Dąbrowski wniósł apelację. Należy dodać, że po demonstracji 1-szo majowej rezultat był dodatni, bo odrazu przeszło stu bezrobotnych otrzymało pracę, a później znowu kilkudziesięciu.

Postarali się władze o pracę, bo szło o powodzenie sezonu w uzdrowisku!

Z. P.

## ZGON RADCY PAJERSKIEGO

W dniu 4 września r. b. zmarł w Warszawie dr. Franciszek Pajerski, radca Ministerstwa Pracy.

Zmarły był człowiekiem ogólnie cenionym. W Ministerstwie Pracy pracował od przeszło sześciu lat nad sprawą społecznego ubezpieczenia.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w poniedziałek o godz. 9.30 rano z kościoła św. Barbary na Koszykach.

państwa, gdyż Konarski jedynie w tej klasie pokładał nadzieje na możliwość dźwignięcia i odbudowania ojczyzny, niechże wolno będzie dziś klasie robotniczej wierzącej mocno w odrodzenie społeczeństw całych, a więc i kraju własnego przez nią, przygotować nowych bojowników o wolność najszerzych mas i przodowników w walce o demokratyczny rząd oraz istotnie powszechną świecką i jednolitą szkołę, w której wyrastać będą młode pokolenia, żywione Nowymi Hasłami i dążeniami. Wychowując tam dzieci na Bojowników Wolności, zaprawia się je za młodu do walki.

Zdawałoby się, że to nie jest zgodne z pedagogiką współczesną, która rzekomo uczy dzieci miłości i przebaczenia. Tak jest: po szkołach i kościołach rozbrzmiewają hasła te, natomiast szeregiuje się dzieci w przeszkoleniu wojskowym uczy się je strzelać i maszerować, używając na to nieliczne wolne chwile, któreby należało pozostawić dzieciom na wypoczynek i rozrywkę. Żyjemy niby na wulkanie: wciąż gotujemy się do wojny, niepomni słów „Si vis pacem para pacem” (Jeśli chcesz pokoju — gotuj pokój).

W Zakładach Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci istnieją: koedukacja, samorząd, sądy koleżeńskie, pismo, wydawane

przez same dzieci, kółka: Społeczno-literackie, biblioteczne, miłośników ogrodnictwa i t. d. Dzieci mają opiekę lekarską, a często przeprowadzane wśród nich ankiety, dają poznać wychowawcom ich upodobania i bolączki, zainteresowania i troski, oraz liczne braki, które są, ach jakże bardzo liczne! Towarzystwo bowiem nie posiada możnych orędowników. Środki gromadzone z drobnych składek członkowskich, subdyjów rządowych, samorządowych oraz instytucji społecznych, a także dobrowolnych datków klasy pracującej, nie mogą nawet w części zaspokoić koniecznych potrzeb tych rzesz dziecięcych, zgłaszających się licznie zwłaszcza na kolonie i półkolonie T-wa, po dach, opiekę i zabezpieczenie bytu na najbliższe choćby lata, czy tygodnie bodaj.

Społeczeństwo obojętnem, a niekiedy niechętnem okiem spogląda na te środki nowego wychowania u nas, przyczyniając się nader słabo do ożywienia ruchu zmieniającego do przyszłości z pomocą masom robotniczym i bezrobotnym w sprawie ochrony dziecka przed widmem głodu i ujemnymi wpływami ulicy i bezdomności, lub też w pracach, zmierzających do pogłębienia nowych metod wychowania i nauczania tych dzieci. Szczegółowe sprawozdanie T-wa za

lata 1919 — 1928 wraz z licznymi fotografiami oraz tablicami statystycznymi ujmuje nader obrazowo rozwój zakładów, ognisk, klubów, kolonij i półkolonij Rob. Tow. Przyj. Dzieci, znajdującej się w powyższej cytowanej broszurze: „Społeczne wychowanie dziecka robotniczego” (Skład główny w Księgarni Robotniczej).

Z artykułu posła Arciszewskiego, w „Robotniku” z przed kilku tygodni o rozwoju kolonij i półkolonij w r. 1930-m widzimy, że korzystało z nich 3354 dzieci w wieku lat 5 do 14, rozmieszczonych na kolonjach w trzech punktach: w Puszczy Marijańskiej, w Helenowie pod Aninem i w Porębach Leśnych oraz na półkolonjach w dwóch punktach (Warszawa: 1) przy ul. Okopowej, na hoku „Skry”, i 2) przy ulicy Nowosieleckiej 1, na terenie zakładu wychowawczego „Nasz Dom”. Trudno w krótkim artykule wyczerpująco opisywać działalność T-wa. Instytucje przezeń do życia powołane za ledwie w drobnej części zaradzić mogą nędzy i wyzzerpaniu warstw proletariackich. Od 1928-go roku Rob. Tow. Przyj. Dzieci należy do Międzynarodówki Socjalistycznego Wychowania w Wiedniu.

(Dok. nastąpi).

## Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

poniedziałek, 7 września.

**POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. O. K. R.** — P. P. S. odbędzie się o godz. 6 przy ul. Długiej 19.

Sprawy ważne, obecność wszystkich konieczna.

**SZKOŁA PARTIJNA DLA DZIELNIC JEROZOLIMA, WOLA I OCHOTA.** Dalszy ciąg wykładów po przerwie wakacyjnej rozpocznie się w poniedziałek, dn. 7 września o godz. 6.30 wiecz. w lokalu Zw. Metalowców, Leszno 53.

### RUCH KOBIECY

**WARSZ. WYDZIAŁ KOBIECY.** We wtorek o godz. 7 wiecz. w lokalu Leszno 53 odbędzie się zebranie z referatem.

**MOKOTÓW** — w środę, 9 września, o g. 6 po poł. odbędzie się zebranie Koła Kobiet z ref. „Wrażenia z Wiednia”.

### RUCH ZAWODOWY

OSTRZEŻENIE.

Zarząd Związku Wychowawców komunikuje, że w Zakładzie leczniczo-wychowawczym „Centos” w Otwocku zatarg między personelem pedagogicznym a Zarządem Zakładu nie został jeszcze zlikwidowany. Ostrzega się przed przyjmowaniem posad w wymienionym Zakładzie.

### Organizacja Młodzieży T. U. R.

**EGZEKUTYWA PODMIEJSKIEJ ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.** Posiedzenie odbędzie się w środę o godz. 19 w lokalu Warecka 7. Obecność wszystkich członków konieczna.

**KOŁO IM. ST. WORCELLA** (Leszno 53). Urządza w niedzielę dnia 6 bm. o godz. 6 wiecz. wieczornicę taneczną. Turowcy z innych kół mile widziani.

**KOŁA IM. K. MARXA I ST. WORCELLA** (Leszno 53). Zebranie Sekcji dramatycznej odbędzie się w poniedziałek dnia 7 IX 1931 r. o godz. 7 wiecz. w lokalu Wyd. Kob. P. P. S.

**FOTOGRAFJE Z OBOZU** są do nabycia w sekretariacie Rady Hufca Warszawskiego Czerwonego Krzyża 20, IV p. Cena 15 gr. za sztukę.

**SEKRETARJAT W. O. M. TUR KOŁA IM. M. PASZKOWSKIEJ** podaje do wiadomości, iż została utworzona sekcja samokształceniowa. Zapisy przyjmuje sekretarjat Koła w lokalu przy ulicy Krasińskiego 10, w środy i soboty od 7—9, oraz tow. Z. Różański (Krasińskiego 16 m. 5) codziennie od 4—7 wiecz.

**SEKRETARJAT KOŁA IM. MARJI PASZKOWSKIEJ** podaje do wiadomości, iż zapisy do sekcji samokształceniowej przyjmuje się w lokalu przy ulicy Krasińskiego 10 w środy i soboty od 7—9.

**KOŁO IM. ST. OKRZEI** (Targowa 44). W poniedziałek, dnia 7 b. m. o godz. 7 w odbędzie się zebranie Sekcji samokształceniowej z referatem tow. Jana Lipińskiego n. t. „Wielka Rewolucja Francuska”.

**KOŁO IM. PERLA** (Przemyska 18). We wtorek, dnia 8 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków z referatem tow. Adama Obarskiego.

**EGZEKUTYWA.** We wtorek, dnia 8 b. m. o godz. 7 wiecz. zebranie Egzekutywy K. W. Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

**KOMITET WYKONAWCZY** We środę, dnia 9 b. m. o godz. 7 wiecz. — posiedzenie Komitetu Wykonawczego Warsz. Org. Młodz. T. U. R. Stawiennictwo wszystkich delegatów kół — obowiązkowa.

**„NIEBIESKA BLUZA”**. We wtorek, dnia 8 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu — Długa 19 — zebranie Klubu literackiego „Niebieska bluza” Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

**„CZERWONA STRZAŁA”**. W poniedziałek, dnia 7 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu — Warecka 7, odbędzie się zbiórka Czerwonej Strzały Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

### Ruch kult.-oświatowy

**POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.** W poniedziałek (7 bm.) o godz. 18 odbędzie się w lokalu ZPPS, posiedzenie zarządu głównego TUR. Na porządku dziennym: Walny Zjazd TUR. i konferencja teoretyczna. Praca w br.; oświetlenie kryzysu szkolnego, akcja wychowawcza pokoiu wa; zbiorowe odczyty; sekcje; koło pracowników TUR. Sprawozdanie sekretariatu generalnego; sprawy bieżące i wolne wnioski.

### Ruch akademicki

**SEKRETARJAT Z. N. M. S.** We wtorek, dnia 8 b. m., zostaną wznowione po przerwie wakacyjnej dyżury Sekretariatu Z. N. M. S. Będą się one odbywać we wtorki i czwartki w godz. 18—20 w nowym lokalu Z. N. M. S. przy ul. Długiej 19, I p., I-azę wejście na prawo.

# KRONIKA STOLECZNA

W POSZUKIWANIU PRACY.

Do Warszawy codziennie przybywają dziesiątki osób w poszukiwaniu pracy. Obecnie jednakże liczba przybywających jest wyższa. Brak pracy i nędra ogólna stacza w wielu wypadkach przybywających na d. o. biedę i stają się oni klientami wydziału opieki społecznej. Stwierdzono, że w wielu wypadkach osoby przybywają do Warszawy nie z własnej inicjatywy, lecz wskutek otrzymanej odpowiedniej rady w swoich urzędach gminnych obowiązanych do niesienia pomocy. W ten sposób chcą się prowincjonalne gminy pozbyć petentów, zwalając cały ciężar pomocy na stolicę. Niekiedy przybywający stwierdzają protokularnie, że otrzymali od swoich gmin na koszty podróży. W swoim czasie wydział

opieki społecznej interwenjował w ministerjum spraw wewnętrznych i wydany został specjalny okólnik w tej sprawie. Wobec niesposobienia się do okólnika zachodzi potrzeba ponowna interwencji.

PRZYGOTOWANIA NA ZIMĘ.

Sanitarne władze miejskie zwróciły uwagę na te przedsiębiorstwa, które zwykle przygotowują w okresie letnim konserwy i marmolady owocowe na zimowy sezon. Obecnie przedsiębiorstwa te przygotowują większe zapasy wspomnianych artykułów. Specjalne komisje sanitarne badają stan tych wytwórni. Niestety nie wszystkie odpowiadają przepisom i są prowadzone zgodnie z zasadami higieny.

### Wczorajsze wypadki

POŻAR W FABRYCE „LILPOPA”.

Przy ul. Bema 65 na terenie sp. akc. „Lilpop, Rau i Loewenstein” wynikł pożar w parterowym murywanym budynku mieszczącym gisiernię. Od silnie nagrzanego pieca gisierskiego zapalił się dach. Na miejsce przybył mirowski oddział straży ogniowej, który po blisko godzinnej akcji i po wyrzuceniu części dachu pożar ugasił. Straty nieznaczne.

WYPADEK KOLEJOWY.

Na V post. kolejowym dworca Warszawa-Główna-Towarowa w czasie pracy dostał się pod pociąg kolejarz, 53-letni Antoni Piórkowski. Doznał on zmiążdżenia palców prawej stopy i złamania prawego obojczyka.

SMIEĆ — PO WYJŚCIU Z WIEZIENIA.

Wczoraj o godz. 11 z więzienia karnego w Mokotowie wyszedł, po odbyciu kary 5-miesięcznego więzienia, 40-letni Antoni Bereda. W pół godziny później B., po dojściu do rogu ul. Rakowieckiej i Puławskiej zastąpił nagle, oparł się o mur, a po chwili u-

padł na chodnik. Policjant wezwał Pogotowie, którego lekarz stwierdził już śmierć Beredy — z nieustalonej przyczyny. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

STRASZNE SAMOBÓJSTWO STARCA.

Przy ul. Rakowieckiej 21 w zakładzie sierot Waresz. Tow. Dobr., pracował od 4 lat w charakterze ogrodnika 67-letni Leopold Szczerz, wdowiec. W ub. sobotę rano starzec prosił o zwolnienie go, gdyż zamierza udać się do rodziny swej w Pyrach i zwolnienie otrzymał. Tegoż dnia po południu w lesie kabackim, o pół km. od stacji Pyry znaleziono zwłoki jakiegoś starca. Szyja i dolna szczęka były zupełnie zwiędzone. Poparzone były również silnie ręce i klatka piersiowa. Po przeprowadzeniu oględzin zwłok znaleziono obok denata 2 półlitrowe butelki po benzynie. W ubraniu znaleziono wyściąg z ksiąg ludności na nazwisko Leopolda Szczerza. Istnieje przypuszczenie, iż starzec chcąc popełnić samobójstwo oblał się benzyną, a następnie podpalił.

### ZAMACHY SAMOBOJCZE

18-letnia Czesława Łukaszkówna, służąca zatrula się kwasem octowym.

— 21-letni Marjan Owczarczyk, napił się esencji octowej w bramie domu ul. Zamenhoła 10.

— 24-letnia Stanisława Cieszkowska, otruła się neocalonem.

— Przy ul. Przemyskiej 18 (Ochota)

popełnił samobójstwo, powiesiwszy się na pasku 30-letni Wojciech Kasztankiewicz, woźnica. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Według zeznań żony K. mężowi wymówiono pracę na 2 tygodnie, co było prawdopodobnie przyczyną samobójstwa.

## Z E S P O R T U

TRZECI DZIEŃ GOSYCINY NAJUCHA.

Wczoraj Najuch pokonał na korcie Legii J. Stolarowa 6:3, 6:2, 6:2. Gra podwójna Najuch i Staube — Tłoczyński i J. Stolarow została przy stanie 7:6 w pierwszym secie przerwana z powodu deszczu.

Dzisiaj w poniedziałek o godz. 15 dokończenie gry podwójnej, a potem o godz. 16 mecz Najuch — Tłoczyński.

KŁOSOWICZ WYGRYWA KOLARSKI WYŚCIG DO MORZA

Wczoraj zakończony został 6-etapowy kolarski wyścig do morza na trasie 1100 km. Wyścig ten wygrał niespodziewanie Kłosowicz, który w dwóch ostatnich etapach potrafił nadrobić na Wędku stracone minuty i wysunął się na czoło.

MECZE O WEJŚCIE DO LIGI

O wejście do Ligi odbyło się w nie-

dziele 5 meczów, a mianowicie:

W Toruniu ŁTGS (Łódź) wygrał z Gryfem 2:0 (1:0).

W Radomiu RKS wygrał z Podgórzem 5:3 (3:0).

W Brześciu 82 pp. (Brześć) pokonał 76 pp. 3:2 (1:0).

W Poznaniu Legia poznańska pokonała Skrę (Warszawa) 5:1 (3:0).

W Stanisławowie Revera pokonała 22 pp. (Siedlce) 2:1.

PIĘCIÓBÓJ ATLETYCZNY O DRUŻYNOWE MISTRZ. STOLICY.

Na stadionie Legii rozegrano wczoraj pięciobój atletyczny o drużynowe mistrzostwo Warszawy pomiędzy Legią i Elektrycznością, przyczem ogólne zwycięstwo odniosła Legia, zdobywając 1572,5 pkt., a Elektryczność miała 1498 pkt.

### TEATR I MUZYKA

**TEATR ADWENTOWICZA (ATENEUM)** ul. Czerwonego Krzyża 20. Dzisiaj codziennie gra interesująca sztuka sowieckiego pisarza Aleksandra Fajki p. t. „Człowiek z teką” z Adwentowiczem, Janecką, Łabuńską, Kozłowską i in.

Dla wygody publiczności wprowadzono przedsprzedaż biletów w kasie teatru, Marszałkowska 98 (Orbis)—telefon 316-99. Na żądanie telefoniczne bilety będą odsyłane do domu.

**TEATR NA CHŁODNEJ.** B. Zespół Teatrów Polskiego i Małego rozpoczyna pracę w „Teatrze na Chłodnej” już we wtorek. Na pierwszy ogień idzie znakomita komedia Marjuszki Maszyńskiego „Koniec i początek” z udziałem Autora, Romanówny, Modzelewskiej, Kamińskiej, Fritschego i Małkowskiej.

Bilety w cenie od 1 do 8 zł. nabywać można już od poniedziałku w kasach, teatrze na ul. Chłodnej 49, w „Orbisie” i w „Icarze”.

**TEATR POLSKI:** Dzisiaj codziennie gościnne występy Teatru Regionalnego, Grają ostatnią nowość tego ciekawego zespołu p. t. „Wesele Łowickie”.

Ceny zmniejszone o 45 procent.

**TEATR „NOWOŚCI”** (Bielajska 5). Dzisiaj codziennie melodiowa operetka Katschera „Błękitny Ekspres” w znakomitej obsadzie z p.p.: Kulczycka, Orska, Rylska, Dembowskim, Horskim, Kamińskim Redo, Sempolińskim, Szczawińskim i Tatrzańskim na czele.

**TEATR „MORSKIE OKO”**. Dzisiaj szereg atrakcyj z chórem Warsa, Ireną Carnero,

Lunią Nestor, duo Cornari na czele.

**TEATR „WESOŁE OKO”**. Dzisiaj codziennie połączone zespoły teatrów rewjowych Morskiego Oka i Wesołego Wieczoru grają w wielkiej rewji p. t. „Wesołe Oko”.

**TEATR „NOWY ANANAS”**. Dzisiaj codziennie rewja p. t. „Raj bez męczyczn” w której oprócz dotychczasowego zespołu ujmymy doskonałą Halicę Rapacką, popularnego śpiewaka Fałiszewskiego oraz po powrocie z urlopu Skwierczyńską i Welina.

**TEATR MIGNON:** Dzisiaj rewja p. t. „Gdzie pan przepędził lato” w 2-ch częściach, 16 obrazach.

**OTWARCIE „TEATRU DLA DZIECI”** w „Hollywood”. W niedzielę 6 b. m. o godzinie 12 odbędzie się uroczyste otwarcie trzeciego sezonu teatralnego popularnego w stolicy „Teatru dla dzieci Tymoteusza Ortyma”.

**TEATR LUDOWY** (Smocza 30): Dzisiaj codziennie o godz. 3.15 „Buenos Aires”, sztuka w 3 aktach z życia handlarzy żywym towarem.

### T. U. R.

**CENTRALNA SEKCJA TEATRALNA T. U. R.** Zebranie Zarządu Sekcji odbędzie się 7 b. m. o godzinie 5:00 w lokalu Z. Z. K. (Czerwonego Krzyża 20).

Place od 5 groszy pod „ATENEUM” jest teatrem ludzi pracy

## „NOWOŚCI” BŁĘKITNY EXPRES-OPERETKA R. KATSCHERA

Martwy sezon „bezteatralny” przerwały „Nowości” wystawiając oryginalną, pełną wesołości operetkę Katschera, która w r. ub. cieszyła się niebywałym powodzeniem w Wiedniu, Operetka ta zasługuje zresztą na to powodzenie przede wszystkim ze względu na zupełnie nową formę spektaklu, który reprezentuje. Jest to niejako połączenie operetki z rewją — forma, wykombinowana dla zdobycia sympatii publiczności, która, „przejadłszy” się w swoim czasie typem operetki, rozmiłowała się w rewjach. Innowacja ta wypadła niezwykle korzystnie. Wprowadzenie konferencerki (prowadzonej zresztą doskonale przez p. Szczawińskiego i Horskiego i będącej zupełnie swobodną formą łączności pomiędzy sceną a widownią) stało się „klejem” łączącym szereg dość luźno pokombinowanych obrazów w jedną barwną, wesołą, a, co najważniejsza, bardzo urozmaiconą całość. Przeplata nie poszczególnych scenek występami dziewcząt wprowadzono ów specyficzny ton rewjowy i nadało całości odpowiednio taneczne tempo. Jedyne co można zarzucić — to to, że, dzięki owej konferencerce, akty są nieco za „obszerne” i, dzięki temu, widownia przeciąga się zbytnio, nużąc publiczność. Chyba że się stanie na stanowisku, że, jak się płaci za bilet, to się chce mieć przyjemność długiego przebywania w sali teatralnej... ale dla dzisiejszej, przepracowanej i przemęczonej publiczności, trzy akty po 1½ godziny są nieco „niestrawne”.

Operetka Katschera, prócz odnowionej formy, posiada również wesołe libretto (akt trzeci zwłaszcza odznacza się wytuacjami niezwykle zabawnymi) dużo werwy i szereg wcale ładnych melodii (zwłaszcza w akcie II).

„Nowości”, posiadając tak doskonale skompletowany zespół wyszły z nowej próby zwycięsko. P. Kulczycka, która, prócz bogatego i bardzo dobrze postawionego głosu, posiada ogromne zdolności sceniczne i dużo swobodę czaru, wywiązała się z roli przyrodnicy doktorale Męskie role, obsadzone przez p. Dembowskiego, „reemigranta” ze sceny rewjowej na grunt operetki p. Sempolińskiego, zawsze niezastąpionego Redo... i doskonałego w rolach komicznych Tatrzańkiego — wypadły doskonale. Miłym zjawiskiem jest na scenie „Nowości” p. Orska, dobrze nam znana z poprzedniego sezonu, jako „gwiazda” Ananasa i jeden z bardzo dawnych artystów rewjowych Polcio Kamiński, Święta, dzięki temperamentowi porywuściemu publiczność była, jak zwykle, p. Rylska,

Operetka otrzymała b. staranną wystawę, (na szczęście statystyki nieco się zmieniły) dobry komplet „girlsów” i wcale dobre chóry.

Powodzenie „Błękitnego Expressu” niezawodnie dorówna temu, jaki zdobyła „Wiktoria i jej huzar” — publiczność lubi nowość w „Nowościach”.

IR. K.

### CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO PONIEDZIAŁEK.

11.40 — 11.55 Przegląd Prasy. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu. 12.10 — 13.10 Płyty. 13.10 — 13.20 Komunikat PIM-a. 14.50 — 15.10 Komunikat gospodarczy. 15.25 — 15.45. Odczyt p. t. „Państwowa odznaka sportowa a starsze społeczeństwo” wygl. red. Wiktor Dąbrowski. 15.45 — 16.00 Przegląd komunikacyjny. 16.00 — 16.45 Płyty. 16.45 — 16.50 Komunikat Centr. Biura Hydr. 16.50 — 17.10 Pogadanka literacka w języku francuskim wygl. lektor p. Lucien Roquigny. 17.15 — 17.35 Płyty. 17.35 — 18.00 Odczyt p. t. „Polonia na fiordach” wygl. prof. A. Janowski. 18.00 — 19.00 Muzyka lekka z „Gastronomji”. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.40 Płyty. 19.40 — 19.55 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.55 — 20.00 Komunikat PIM-a. 20.10 — 20.15 Komunikat sportowy. 20.15 — 20.30 Pogadanka radiotechniczna. 20.30 — 22.45 Operetka „Polska krew” O. Nedbala. 22.45 — 22.50 Repertuar Warsz. Teatrów Miejskich. 22.50—22.55 Komunikaty. 22.55 — 23.00 Odczytanie programu na dzień następny. 23.00 — 24.00. Muzyka taneczna.

### STAN POGODY

PRZELOTNE OPADY.

Przewidywany przebieg pogody: Rano przeważnie pochmurno, chwilami drobne deszcze, potem przejaśnienia. Chłodno, temperatura rano około 10 st., w ciągu dnia lekki wzrost do około 16. Na Pomorzu porywiste wiatry. Śląsk, Podhale, Tatry, Wyż. Małopolska, Wolyń i Polesie zachmurzenie zmienne, od czasu do czasu jeszcze przeletne opady. Podole, Małopolska Wschodnia naogół słonecznie, jednak o zachmurzeniu umiarkowanym.

**KNO REWJA ZNICZ** Śniadeckich 5  
Dzisiaj i dni następnych  
**Lil Dagower** jako **Katarzyna I**  
Na scenie humor, śpiew, taniec.  
„**Baron de Cocktail**” w 2 aktach pod kier. króla humoru  
**Stanisława Wolińskiego**  
Udział PP. Balcerakówna, Halmirska, Polakówna, Chrzanowski i Woliński.  
Ceny miejsc od 1 zł.

**KINO ATLANTIC**  
CHMIELNA 33. PO CZ. 6, 9, 10, 15  
Gigantyczne arcydzieło współczesnej kinematografii

## SZARY DOM

Nad program: aktualności dźwiękowe  
Foxa oraz „Micky Mauss”

**Dźwiękowy- MIEJSKI**  
Kinetoteatr  
Długa 25 Hipoteczna 8

Początek o godz. 6.30.  
Oszamiałający tempem i wystawą dźwiękową

## SWIAT SZALEJE

wł. Muzafilm. Dodatki dźwiękowe.

**COLOSSEUM** Początek 6 g  
niedz. 4 g

OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO  
„**WYGNANCY**” ROK 1905

dramat miłości, intryg, podstępów  
i głębokiego patriotyzmu

W ROLACH REWOLUCYJONISTÓW:  
**ADAM BRODZISZ**  
**VIKTOR VARKONYI**

W ROLI SZPIEGA OCHRANY CARSKIEJ.  
Śliczna LA JANA

MAŁA SALA: **RAMON NOVARRO**  
jako **Książę Student**.  
Dla młodzieży dozwolone.

„majestic” nowy-świat 43  
pocz. o godz. 5



Wytw.: „Colombia Pict. Corp.”  
Uwaga. Dla młodzieży ceny biletów zmniejszone.

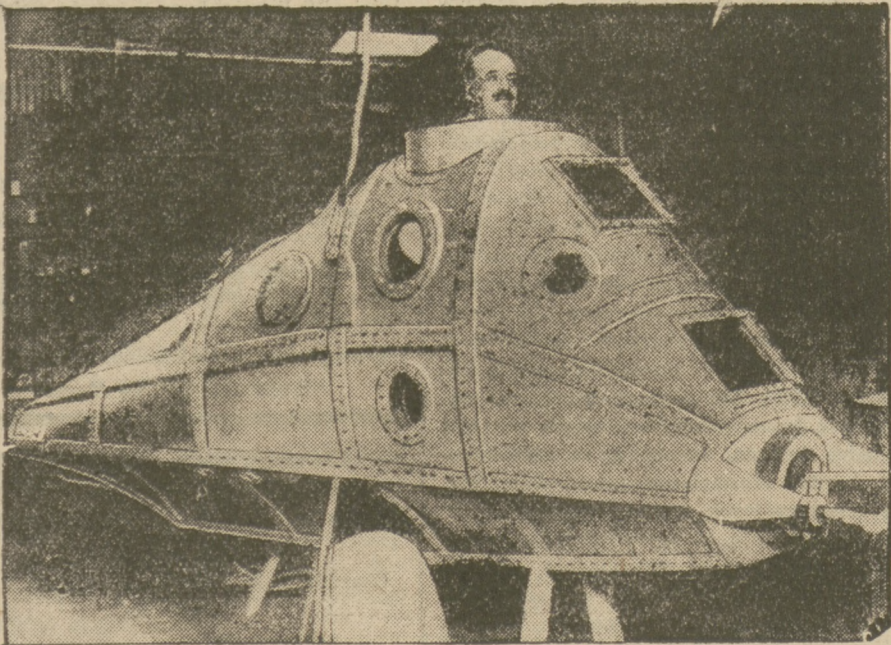
Ulubienica wszystkich  
**Jeanette Mac Donald**  
Otworzy sezon kina „FILCHARMONJA”  
swoim najnowszym fimem  
„**KOCHANEK O PÓŁNOCY?**”  
Już za kilka dni.

### Co wyświetlają kina?

**ADRIA PALACE:** „Swawolne studentki”.  
**ATLANTIC:** „Szary dom”.  
**APOLLO:** „X 27” z Marleną Dietrich.  
**COLOSSEUM:** „Wygnańcy”.  
W Małej sali: „Książę student”.  
**CASINO:** „10 minut strachu”.  
**CAPITOL:** „Grzesznica z Montparnasu”.  
**CZARY:** „Harold, trzymaj się”.  
**FORUM:** „Dynamit”.  
**FILHARMONJA:** „Przygody Toma Sawyer’a”.  
**HOLLYWOOD:** „Nibelungi”.  
**HELJOS:** „Monte Carlo”.  
**HEL:** „Coraz prędzej” i rewja.  
**KOMETA:** „Z rozkazu księżniczki”.  
**LUX:** „Bitwa nad Sommą”.  
**LOTOS:** „Łódź podwodna S. 44”.  
**MOWA:** „Alraune” i „Krowy” z Buster Keatonem.  
**MAJESTIC:** „Afryka mówi”.  
**MIEJSKI:** „Świat szaleje”.  
**PAN:** „Gdzie Wschód — Wschodem” i „Małżeństwo na złość”.  
**PANI:** „Pani nie chce dzieci” i „Tancerki w walcach”.  
**PALACE:** „Zew ziemi”.  
**RIVIERA:** „Noc upoię”.  
**SPLENDID:** „Niebieski motyl”.  
**STYLOWY:** „Madame Szatan”.  
**ŚWIATOWID:** „Miljon”.  
**SOKOŁ:** „Gdy miłość się wzbudzi”.  
**TRIANON:** „Anioł pod sminką”.  
**TON:** „Monte Carlo”.  
**TECZA:** „Kurjer carski”.  
**TOMBOLA:** „Rozkosze niebezpieczeństwa”.  
**UCIECHA:** „Jej chłopczyk”.  
**WISŁA:** „Okrety pułapki”.  
**ZNICZ:** „Katarzyna II z Li Dagower”.

# Rzeczy ciekawe i aktualne

## MILJARDY SPOCZYWAJĄCE NA DNIIE OCEANU ZOSTANĄ WYDOBYTE ZAPOMOCĄ SPECJALNEGO APARATU.

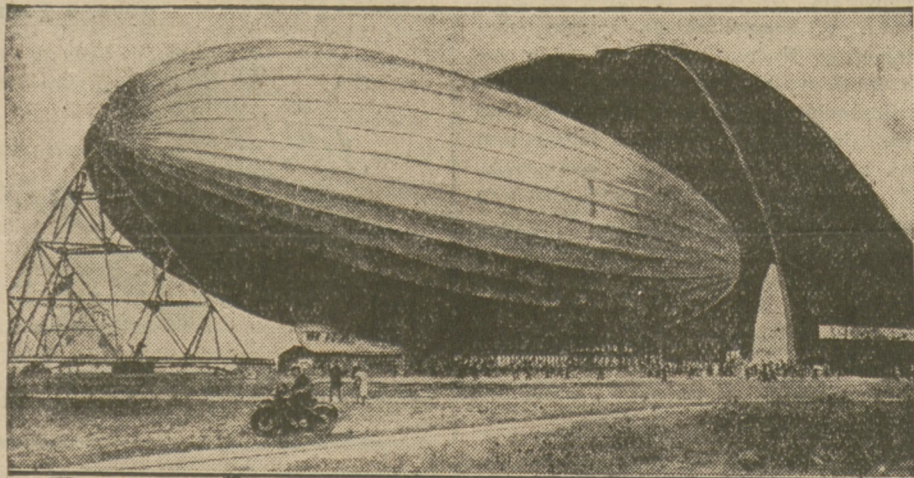


Jeden z inżynierów amerykańskich skonstruował maszynę, a właściwie rodzaj łodzi podwodnej zapomocą której zamierza dotrzeć do dna oceanu. Ów inżynier spodziewa się, że zapomocą tego aparatu uda mu się wydobyć miljardy spoczywające na dnie oceanu. Jak widać na naszej ilustracji aparat jest zbudowany z niezwykle grubych ścian stalowych i mocnych płyt szklanych, aby w ten sposób uchronić się przed olbrzymim ciśnieniem wody.

Obecnie nad wydobywaniem transportów złota z otchłani wodnej pracuje parowiec włoski „Artiglio”. Wymieniony parowiec zajmuje się wydobywaniem

skarbu wartości 1.000.000.000 funtów szterlingów (około 43.000.000.000 złotych), znajdującego się w kaginach skalowych parowca angielskiego „Egypt”, który zatonął w odległości 1000 mil na zachód od Brestu. „Artiglio” przerwał jednak chwilowo pracę z powodu silnych burz na wodach Atlantyku północno-wschodniego. Akcji ratowniczej udało się jednak, mimo wielkich trudności, dotrzeć z przyrządami do pilowania stali i reflektorami do drugiego, wewnętrzne pokładu „Egyptu”, to znaczy, do pomieszczeń z którymi sąsiadują składowiska, gdzie złożono złoto.

## START NAJWIĘKSZEGO OLBRZYMA POWIETRZNEGO NA ŚWIECIE.



Słynny amerykański okręt powietrzny, największy sterowiec na kuli ziemskiej „Akron” startuje do pierwszego

swego lotu próbnego. Sterowiec ten — jak wiadomo — jest dwa razy większy od niemieckiego „Zeppelina”.

## Z OBRAD RADY LIGI NARODÓW W GENEWIE



Nasze zdjęcie przedstawia kilku wybitnych uczestników Rady Ligi Narodów w Genewie. Pierwszym z lewej strony jest obecny przewodniczący Rady, hiszpański minister spraw zagranic

nych Lerroux. Z prawej strony widzimy przedstawiciela Rumunii — T'ulescu, który będzie przewodniczył na pełnej sesji Ligi. Pośrodku znajduje się przedstawiciel Węgier hr. Apponyi.

## GŁOŚNY ZE SWYCH AWANTUR MIŁOSNYCH KAROL RUMUŃSKI ZNOWU SIĘ ŻENI



W Rumunii krążą sensacyjne pogłoski, że król Karol, głośny i osławiony ze swych awantur miłosnych, zamierza po rozwodzie z żoną Heleną, poślubić księżniczkę włoską Marję, córkę króla Emanuela. Jak zwykle dyplomacji przypisują temu małżeństwu „wielkie znaczenie polityczne”.

zniczkę włoską Marję, córkę króla Emanuela. Jak zwykle dyplomacji przypisują temu małżeństwu „wielkie znaczenie polityczne”.

## „CHIŃSKI” MUR ZOSTAŁ ODKRYTY W PERU.

Dwaj lotnicy amerykańscy przelatując nad Peru, odkryli w dziewiczych lasach peruwiańskich dość wysokie baszty i zagadkowe mury, ciągnące się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów. Prawdopodobnie są to mury obronne, datujące się z czasów zamierzchłej kultury amerykańskiej, zbudowane na długie wieki przed Kolumbem. Nie poraz pierwszy więc lotnictwo umożliwia ciekawe odkrycia, które w inny sposób i w innych warunkach byłyby nie do pomyślenia. Na miejsce odkrycia, wyjedzie w najbliższych dniach ekspedycja topografów i archeologów dla dokonania badań archeologicznych i zdjęć fotograficznych.

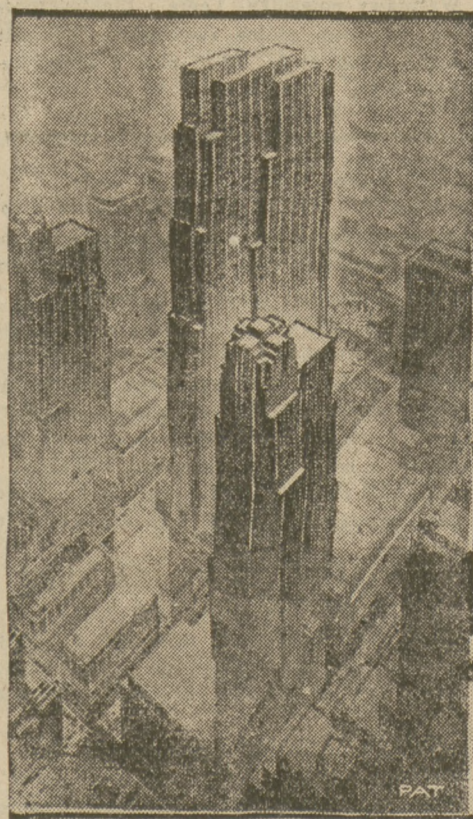
## POWÓDŹ W CHINACH PRZYBIERA CORAZ BARDZIEJ PRZERAŻAJĄCE ROZMIARY



Donoszą z Szanghaju, że katastrofa powodzi w Chinach nie została dotychczas zażegnana. W Hankau poziom wody rzeki Jangtse przekracza poziom normalny o 16,5 metra. W wielkim kanale wody wciąż przybierają. Tama około Czin-Kjang została zerwana. Kilkaset kilometrów kwadratowych znajduje się pod wodą. Zgórz 50.000 ludzi w jednym mieście pozostało bez dachu nad głową. Gubernator prowincji Kjangsi donosi, że 18 okręgów jego prowincji zostało nawiedzonych przez katastrofę powodzi i że liczba bezdomnych wynosi 2,4 milionów ludności.

Nasze zdjęcie przedstawia obrazek z powodzi.

## MIASTO RADJOWE budowane jest w Ameryce kosztem 250 milion. dolarów



Budowane obecnie Miasto Radjowe — Nowy Jork, finansowane kosztem 250 milionów dolarów przez Johna D. Rockefellera, będzie niewątpliwie jednym z najpotężniejszych dzieł nowoczesnej architektury. W tem nowoczesnym Radjo Mieście powstaną teatry, opery, biura, a nawet wiszące ogrody.

Na ilustracji naszej widzimy projekt Radjo-Miasta w Nowym Jorku od strony wschodniej Fifth Avenue.

## FABRYKA FRANCUSKA WYLECIAŁA W POWIETRZE



Niedaleko Paryża wyleciała w powietrze fabryka materiałów chemicznych. Z niewyjaśnionej narazie przyczyny w fabryce nastąpił wybuch. 4

robotników zginęło na miejscu. Wielu jest rannych. Szkody materialne są bardzo znaczne.

## STANY ZJEDNOCZONE MAJĄ JUŻ 45 PROC. ZŁOTA CAŁEGO ŚWIATA

Donoszą z Waszyngtonu, że zapas złota w St. Zjednoczonych wynosi 4.998 miliardów dolarów. Jest to 45% rezerw złota całego świata.

Z sumy tej 2 miliardy dolarów jest określone jako złoto, które przypłygnęło z innych krajów. Przypływ złota z jednego tylko nie wymienionego kraju do St. Zjednoczonych wyniósł sumę 790 milionów dola-

rów. Zdaje się, że chodzi tu o Niemcy. Należy podkreślić, że ucieczka złota do Ameryki jest spowodowana nieufnością cudzoziemców do swej własnej waluty a nie zaś koniecznością pokrycia swych zobowiązań. Miarodajne sfery waszyngtońskie zajmują się obecnie zagadnieniem nadmiaru złota.

## ECHA SKANDALU na kolarskich mistrzostwach świata



Pisaliśmy wczoraj o skandalu na kolarskich zawodach o mistrzostwo świata w Kopenhadze.

Nasze zdjęcie przedstawia finisz finałowego biegu o mistrzostwo świata. Na ilustracji widać wyraźnie, że Michard zbliża się pierwszy do mety. Mimo to komisja ogłosiła Hausena mistrzem świata.

## 250.000 ZŁOTYCH KOSZTUJE NAJWYBITNIEJSZY BRAMKARZ ŚWIATA



Słynny Riccardo Zamorra, najwybitniejszy bramkarz świata został „sprzedany” przez klub macierzysty innemu hiszpańskiemu klubowi za 250.000 złotych.

## MOST PONTONOWY, KTÓRY WYTRZYMUJE MAJWIĘKSZE CIĘŻARY.



W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zbudowano ostatnio trwały most pontonowy, który wytrzymuje naj-

większe nawet ciężary. Na ilustracji naszej widzimy tank przejeżdżający przez most pontonowy.